

Naprawmy naszą demokrację - Program Partnerstwa Publiczno-Społecznego (PPP-S)

"A co to za demokracja, gdzie każdy może mieć swoje zdanie?"

"Demokracja - mówisz co chcesz, a robisz co ci każą; to forma niewolnictwa, w której niewolnik sam sobie wybiera pana; to system, w którym wyborca myśli, że ma własne zdanie".

Trwający obecnie w Polsce, Europie i na świecie kryzys demokracji ma wiele przyczyn. Jedną z nich, być może najważniejszą, jest brak właściwej komunikacji pomiędzy rządzącymi a rządzonymi, władzą a społeczeństwem, "elitami" a resztą obywateli. Ten brak kontaktu i komunikacji "elit" ze społeczeństwem, z jego potrzebami, opiniami i doświadczeniami powoduje alienację "elit" od społeczeństwa, zerwanie podstawowych więzi potrzebnych dla sprawnego, rozsądnego i mądrego sterowania państwem.

Zjawisko to mogliśmy obserwować w Polsce od wielu lat, praktycznie od zarania transformacji w 1989 roku. Jego skutki dla społeczeństwa i państwa są fatalne. Doprowadziły do regresu społeczeństwa obywatelskiego, zamiast tak potrzebnej jego odbudowy. Arogancja władzy była i jest ogromna, nie tylko na szczytach władzy, lecz również na wszystkich szczeblach administracji rządowej i samorządowej oraz w instytucjach państwowych. Stąd u wielu ludzi z tak zwanych elit zdziwienie i niezrozumienie społecznego buntu, którego dobitnym wyrazem były ostatnie wybory. Pomimo kolejnych zmian władza dalej nie zmieniała podstawowych relacji ze społeczeństwem i rządzi ponad nim.

Obecny system przedstawicielski, w którym raz na cztery lata obywatel - zwany wtedy wyborcą - wrzuca kartkę do urny, niczego nie zmienia. Może jedynie wyrazić swoją ocenę i protest. Jednak po wyborach rządzący znów pozostają poza realną kontrolą społeczeństwa. Wbrew krytycznym opiniom uważam, że możliwa jest poprawa stylu i metod rządzenia państwem i współpracy władz ze społeczeństwem, tak by nasze społeczeństwo w coraz większym stopniu stawało się społeczeństwem obywatelskim.

Pomimo niebywałego postępu i rozwoju technik komunikacji, nasze "elity" i rządzący nie dostrzegają ogromnych możliwości, jakie te techniki mogą przynieść w budowie wzajemnej, aktywnej, bieżącej komunikacji, pomiędzy władzą a społeczeństwem. Możemy i musimy wykorzystać nowoczesne techniki, takie jak Internet, do wzajemnej **informacji, komunikacji i kontroli** władzy przez społeczeństwo. Należy w tym celu opracować i wprowadzić system organizacyjny obejmujący te trzy dziedziny, w oparciu o prosty system informatyczny. Wprowadzenie w życie takiego systemu pozwoli organizacjom społecznym, stowarzyszeniom, fundacjom i obywatelom na **bezpośrednie działanie i współuczestnictwo w rządzeniu krajem**. W ten sposób staniemy się społeczeństwem obywatelskim, świadomym swych praw i obowiązków.

Projekt o nazwie **Program Partnerstwa Publiczno-Społecznego (PPP-S)** będzie działał w oparciu o System Informacyjny PPP-S składający się z trzech modułów:

Informacji, zawierającym:

- wybrane informacje statystyczne o kraju o charakterze ogólnym za okres 1989-2015
- wybrane informacje branżowe za okres 1989-2015
- informacje porównawcze o podobnych instytucjach w innych krajach UE
- wnioski dotyczące zawartości i formy prezentacji informacji statystycznych
- listę ustaw i rozporządzeń przygotowywanych i procedowanych aktualnie w

administracji, Sejmie i Senacie z dostępem do bieżących tekstów tych dokumentów.

Komunikacji, zawierającym:

- wnioski dotyczące zmian ustaw i rozporządzeń wraz z uzasadnieniem
- ostateczne wersje wniosków zaakceptowana przez partnera społecznego i rząd
- korespondencję, odpowiedzi i uzgodnienia z administracją rządową i samorządową
- inne wnioski dotyczące spraw administracyjnych i organizacyjnych

Kontroli, zawierającym:

- szczegółowy harmonogram realizacji wniosków - plan i wykonanie
- wykaz zrealizowanych wniosków z datami ich wejścia w życie
- wykaz aktualnych tekstów zmienionych ustaw.

Informacja

By prowadzić jakąkolwiek działalność, trzeba posiadać wystarczający zasób informacji. Te informacje potrzebne są zarówno pracownikom administracji, jak i obywatelom. Ostatni protest pielęgniarek CZD był przykładem chaosu informacyjnego pomiędzy ministrem i pielęgniarkami na temat płac; społeczeństwo przyglądało się temu zdezorientowane. By ocenić obiektywnie ten spór, zabrakło dokładnych danych na ten temat. Takie dane powinny być łatwo dostępne dla wszystkich, na stronie informacyjnej ministerstwa i szpitala. Dla przykładu podaję, jak taka tabela danych płacowych w przybliżeniu powinna wyglądać.

W tytule powinna zawierać nazwę szpitala oraz plan i wykonanie budżetu oraz wynik, liczbę zatrudnionych, liczbę łóżek, procent wykorzystania i koszt dzienny łóżka. W samej tabeli: kod szpitala, rok, klasyfikator, grupę pracowników np. lekarze, pielęgniarki, salowe, sprzątaczkę, personel techniczny, administracja, dyrekcja. Lekarzy i pielęgniarki można podzielić na mniejsze grupy. Dla każdej z tych grup należy podać następujące dane dla kolejnych lat od 1989 roku: liczba pracowników, procent w stosunku do całości, suma wynagrodzeń, procent do całości kosztów, płaca średnia, stosunek do średniej krajowej, wzrost rok do roku, inflacja, mediana, dominanta, minimalna i maksymalna płaca rzeczywista dla danej grupy, miesięczna przeciętna liczba godzin pracy, stosunek do ustawowych godzin pracy, wynagrodzenie za godzinę. Na dole podsumowanie dla danego roku. Na końcu tabeli uwagi, w których wyjaśnia się m.in., że mediana to wynagrodzenie, które dzieli pracowników na dwie połowy - tych, którzy zarabiają więcej niż mediana, i tych, którzy zarabiają mniej, dominanta to wynagrodzenie dominujące osiągnięte przez największą grupę pracowników.

Na stronie ministerstwa powinna być podana tabela zbiorcza oraz lista wszystkich szpitali z możliwością bezpośredniego wejścia do tabeli każdego szpitala oraz do tabel przekrojowych, podających dane o wynagrodzeniach każdej z grup pracowników dla wszystkich szpitali lub grup szpitali, ułożonych od płac najniższych do najwyższych lub odwrotnie. Tak przygotowane dane pozwalają wszystkim zainteresowanym, to znaczy pracownikom, kierownictwu oraz społeczeństwu, na rzeczową analizę i ocenę wynagrodzeń. Przedstawienie szczegółów było konieczne, by uzmysłowić wszystkim to, że opracowanie dobrej informacji wymaga pewnego wysiłku i wiedzy w dziedzinie przygotowywania i prezentacji danych i ich wzajemnych relacji.

Dopiero tak przygotowane i przedstawione dane pozwalają na ich właściwą ocenę. Co bardzo istotne, pełna dostępność do tych danych pozwala każdemu na ich bieżącą analizę. Może to prowadzić do wcześniejszych rzeczowych rozmów i pozwoli uniknąć przewlekania żenujących sporów. Niby prosta tabelka, a może stać się istotnym elementem w komunikacji społecznej. Niestety, obecne systemy informacyjne większości instytucji państwowych i samorządowych (BIP), pozostawiają wiele do życzenia. Uważam, że taką tabelę płac pracowników powinny posiadać wszystkie jednostki administracji rządowej i samorządowej oraz przedsiębiorstwa państwowe.

Odpowiedni urząd (MC) powinien wydać rozporządzenie, **by wszystkie instytucje państwowe i samorządy miały obowiązek zaprezentowania takiej tabeli płacowej.**

Jeśli po kilkudziesięciu latach niepodległości odpowiednie instytucje państwowe i samorządowe nie dopracowały się właściwych systemów informacyjnych, konieczna jest współpraca z organizacjami pozarządowymi, które w ramach programu PPP-S będą mogły wnioskować zawartości i sposób prezentacji danych i domagać się ich realizacji. Jest to konieczne, gdyż z natury rzeczy wynika, że zainteresowane urzędy i instytucje starają się minimalizować swe ustawowe obowiązki w zakresie informacji publicznej.

Kiedyś poprosiłem Ministerstwo Sprawiedliwości o statystykę karalności prokuratorów i sędziów w procesach karnych i otrzymałem informację, że MS nie dysponuje takimi danymi, bo... w dokumentach i sprawozdaniach sądowych nie ma rubryki "zawód". Nie ma danych, nie ma winnych, nie ma skazanych - nie ma problemu! Brak danych uniemożliwia podjęcie racjonalnych decyzji i skutecznych działań.

Komunikacja

Politycy zupełnie nie zauważają, że potrzeby i oczekiwania społeczeństwa zmieniły się w sposób zasadniczy. Dotyczy to szczególnie zasad i metod komunikacji społecznej i partycypacji społeczeństwa w działaniach władzy. Nie można, jak robią to dotąd politycy, starać się "dopasować społeczeństwa" do metod rządzenia i komunikacji wymyślonych w XIX i XX wieku. Musimy dopasować system komunikacji do potrzeb, świadomości, aspiracji i oczekiwań społeczeństwa XXI wieku.

Co będzie obejmował program? Wnioski będą dotyczyć w zasadzie wybranych paragrafów czy ustępów ustaw, które budzą zastrzeżenia i które należy zmienić. Osoby indywidualne chcące składać uwagi i wnioski będą mogły je przysyłać do stowarzyszenia lub fundacji będącej partnerem strony rządowej czy samorządowej. Wnioski do zmian i uzupełnień w ustawach i rozporządzeniach zarówno już obowiązujących, jak i przygotowywanych przez administrację, będą przysyłane do uzgodnień do Rządowego Centrum Legislacji. Następnie wniosek przechodzi do kolejnych etapów ścieżki legislacyjnej, kontrolowanych w module trzecim.

Kontrola

By zapewnić skuteczność realizacji wniosków, dla każdego z nich będzie sporządzony szczegółowy harmonogram działań we wszystkich komórkach rządowych i administracyjnych tak, by było wiadomo, gdzie występują opóźnienia. Cały proces przesyłania, uzgadniania i ostatecznej redakcji wniosków jest transparentny dla wszystkich uczestników procesu, jednostek administracji, partnera społecznego i wszystkich obywateli. Taka szczegółowa i transparentna kontrola zmusi urzędników do sprawnego załatwiania wniosków, oraz uniemożliwi "wpadanie" tych wniosków w "czarną dziurę" czy do "zamrażarki". Celowym i koniecznym jest, by dla wniosków składanych w ramach programu PPP-S powołać specjalną podkomisję sejmową oraz ustalić specjalną szybką ścieżkę legislacyjną.

Ustawa o Partnerstwie Publiczno-Społecznym

Realizacja PPP-S wymaga uchwalenia nowej ustawy precyzującej zakres, zasady współpracy i obowiązki strony rządowej, samorządowej oraz strony społecznej. Na podstawie ustawy, przed rozpoczęciem realizacji PPP-S, zostaną podpisane odpowiednie porozumienia pomiędzy partnerami programu określające szczegóły działania i odpowiedzialność stron. Ewentualne koszty realizacji programu ze strony społecznej będą finansowane z budżetu państwa. Po dwóch latach wstępnego wdrożenia zostaną do niej wprowadzone ewentualne poprawki i uzupełnienia oraz zostanie przygotowany wniosek o wprowadzenie odpowiednich paragrafów w konstytucji. Tak by zasada działania PPP-S obowiązywała wszystkie jednostki administracji państwowej i samorządowej. Umocowanie realizacji PPP-S w

konstytucji jest niezbędne, by utrwalić nowe, bardziej demokratyczne formy współpracy pomiędzy partnerami społecznymi.

Wprowadzenie PPP-S nie ogranicza uprawnień władzy ale nadaje więcej uprawnień społeczeństwu obywatelskiemu. Jest to konieczne, jeśli chcemy realnie naprawić naszą demokrację i stworzyć silne państwo. Społeczeństwo musi mieć możliwość aktywnego działania i uczestnictwa w procesach transformacji kraju. Dopiero takie świadome swych praw i obowiązków społeczeństwo tworzy silne państwo. Tak stworzone, nowe, sformalizowane formy relacji i współpracy pomiędzy władzą a społeczeństwem, będą stanowiły nową jakość nadając społeczeństwu realną podmiotowość. Temu właśnie ma służyć realizacja projektu PPP-S. Społeczeństwu i państwu tego teraz bardzo potrzeba.

Pracując nad projektem NAPRAWY WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI (szczegóły na www.forum-z.cba.pl) po wielu próbach uznałem, że jego realizacja wymaga nowych form współpracy i komunikacji pomiędzy rządem i społeczeństwem, gdyż ani rząd, ani organizacje pozarządowe nie są w stanie tego zrobić same. **Jeśli chcemy mieć silne demokratyczne państwo i społeczeństwo obywatelskie, musimy jako społeczeństwo działać z rządem jako partnerzy, a nie jako dwie walczące ze sobą strony.** Uważam, że PPP-S należy zastosować nie tylko do naprawy Wymiaru Sprawiedliwości, ale do wszystkich urzędów i instytucji państwa i administracji samorządowej. To będzie wprost "rewolucyjna ewolucja" w metodach rządzenia państwem i komunikacji ze społeczeństwem. Razem możemy poprawić funkcjonowanie demokracji i państwa.

Jedną z podstawowych przyczyn upadków kolejnych rządów były ich zasadnicze błędy w sposobie komunikacji ze społeczeństwem: brak dialogu społecznego, lekceważenie opinii społecznej, zadufanie w sobie i zwykła arogancja. By odzyskać zaufanie i poparcie społeczeństwa, **konieczna jest zasadnicza ZMIANA STYLU I FORM RZĄDZENIA tak, by były one oparte na rzeczywistym i sformalizowanym dialogu społecznym. Dotyczy to wszystkich rządów. Tak właśnie możemy i powinniśmy naprawić naszą demokrację.** Chodzi o to, by bez zmian ustrojowych zmienić pewne zasady działania naszej demokracji przez zastosowanie nowych metod jej funkcjonowania. Metod takich jak PPP-S, która wychodzi naprzeciw oczekiwaniom i aspiracjom społeczeństwa obywatelskiego.

12 grudnia 2013 roku występując przed połączonymi komisjami sejmowymi Sprawiedliwości i Praw Człowieka oraz Spraw Społecznych i Rodziny, powiedziałem między innymi:

"Sama budowa dróg i autostrad nie wystarczy, by żyło się nam dobrze, bezpiecznie i sprawiedliwie. Życie w kraju bezpiecznym i sprawiedliwym jest ciągle ogromną, niezaspokojoną potrzebą społeczną".

Niestety kilkudziesięciu posłów tych komisji z wielu partii nie zainteresowało się tym wystąpieniem i potrzebami społeczeństwa. Skutki postawy posłów poznaliśmy rok później.

Teraz, z tym apelem i propozycjami rozwiązań, zwracam się do wszystkich zainteresowanych, gdyż problem w dalszym ciągu nie jest rozwiązany. By go rozwiązać konieczna jest aktywna partycypacja całego społeczeństwa obywatelskiego w zarządzaniu państwem. Przedstawione propozycje mogą to praktycznie umożliwić.

Żyjemy w kraju wolnym i demokratycznym, teraz wszyscy razem musimy sprawić, byśmy żyli w kraju sprawiedliwym, bezpiecznym i dobrze rządzonym. W kraju, w którym każdy czuje się jego pełnoprawnym obywatelem. [1]

"Jeśli myślisz, że nic się nie da zmienić - zmień myślenie".